

RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Klub Łączności, inżynier Wolanin, Nowicki Ryszard (1933-), przekaznik telewizyjny

I odbiór był słaby

Koniec lat 60. To była sprawa popularności telewizji, która zaczęła funkcjonować w Warszawie. To funkcjonowanie było takie niemrawe, ale w witrynach kilku sklepów stały telewizory i tam jakiś program o określonych godzinach był nadawany, co zelektryzowało miłośników telewizji w Lublinie. Na czele tych miłośników stał inżynier Wolanin. I powstał jakiś Klub Łączności, Ligii Obrony Kraju czy Ligii Przyjaciół Żołnierza. I takie inne organizacje wspierały tę działalność telewizyjną. Polegała ona na ustawieniu ogromnych anten na jakimś tam bloku. I odbiór był słaby. I przyznaję się do popularnego wtedy powiedzonka, do autorstwa i tytułu, który brzmiał: „Tyle widać co i nic”. Napisałem więc po tych wszystkich informacjach o działalności inżyniera Wolanina i tych entuzjastów telewizji. Ale napisałem coś więcej, czego w żadnych informacjach prasowych do tej pory nie było. A to mianowicie, że we Wrocławiu i Gdańsku powołano komitety społeczne, które miały doprowadzić do wybudowania przekazników, a istnienie tych stacji przekaznikowych gwarantowały odbiór telewizji. I to był pierwszy tekst z takim projektem, z taką propozycją. I to był tekst, który przyczynił się do powstania właśnie całej akcji zmierzającej do wybudowania stacji przekaznikowej, który rozpętał dyskusję. W [sześćdziesiątym] chyba drugim roku oddano stację przekaznikową w Bożym Darze i odbiór telewizji w Lublinie był już faktem.

Data i miejsce nagrania	2014-02-26, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"